

Sygn. akt I ACa 802/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Joanna Naczyńska
Protokolant :	Julia Karnat

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2022 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. B. i P. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkody górniczej

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 6 kwietnia 2021 r., sygn. akt II Cgg 55/19

- 1) oddala apelację;
- 2) nie obciąża powodów kosztami postępowania apelacyjnego.

	SSA Joanna Naczyńska	
--	----------------------	--

**Sygn. akt I ACa 802/21**

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem z 6 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej (...) SA w K. na rzecz powodów R. B. i P. B. 95 827,33 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 18 sierpnia 2020 r.; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; odstąpił od obciążania powodów kosztami procesu i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Katowicach 10 301 zł z tytułu kosztów sądowych.**

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, że:

Powodowie są współwłaścicielami, we wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej, nieruchomości zabudowanej położonej w B. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Tychach prowadzi księgę wieczystą nr (...). Na tej nieruchomości wystąpiły szkody górnicze. Powodowie zgłosili je pozwanej pismem z 31 maja 2013 r. W dniu 8 kwietnia 2015 r. strony spisały protokół z oględzin nieruchomości, ujmujący opis uszkodzeń budynku mieszkalnego i propozycję sposobu ich naprawy. Powodowie wskazali, że wnoszą o odszkodowanie pieniężne. 13 kwietnia 2015 r. powodom przedstawiono projekt ugody, obejmujący sposób naprawienia szkody spowodowanej działalnością górniczą i termin jej naprawienia - do 31 grudnia 2016 r. Powodowie nie zaakceptowali warunków ugody.

Eksploracja górnicza prowadzona przez kopalnię (...) oddziaływała na nieruchomość powodów już od 1965 r. Wpływy bezpośrednie były wynikiem eksploatacji prowadzonej w pokładzie 207 - w latach 1995 – 1999, a w pokładzie 209 - w latach 2012 – 2015. Szkody wynikające z eksploatacji w pokładzie 207 ujawniły się najpóźniej do 2004 r. i spowodowały szkodę w postaci wychylenia budynku. Od 2012 r. budynek poddawany był wpływowi eksploatacji w pokładzie 209, przeprowadzonej w latach 2012 – 2015. Eksploatacja w pokładzie 209 nie spowodowała wychyleń większych niż o uciążliwości nieodczuwalnej. Zarówno eksploatacja w pokładzie 207, jak i eksploatacja w pokładzie 209 spowodowała wychylenie budynku w kierunku północno-wschodnim, przy czym dominujący był kierunek wschodni. Projektowana eksploatacja w pokładzie 215/1 (w przypadku jej realizacji) spowoduje wychylenie również w wymienionym kierunku i wówczas uciążliwość użytkowania budynku mierzona wartościami wychylenia podłóg i posadzek na poddaszu wzrośnie do uciążliwości na pograniczu małej/średniej. Średnie pochylenie parteru budynku powodów, po nadbudowie wykonanej przez powodów w latach 2018 - 2019 piętra wynosi  $21,8^{\circ}/00$  w kierunku NE, przy czym składowa w kierunku N wynosi  $3,9^{\circ}/00$ , a składowa w kierunku E wynosi  $21,4^{\circ}/00$ . Średnie wypadkowe pochylenie budynku powodów, przed wykonaniem nadbudowy, wynoszące  $19^{\circ}/00$  powstało zasadniczo wskutek eksploatacji górniczej pozwanej, ale nałożyło się na nie wychylenie spowodowane przyczynami poza górniczymi, zwłaszcza niedokładnościami wykonawczymi, a także warunkami gruntowymi posadowienia budynku. Wychylenie budynku o wartości  $19^{\circ}/00$  miało charakter trwały już od pomiaru dokonanego 12 marca 2015 r. Zauważalny wzrost wartości pochylenia naroży budynku, stwierdzony pomiarem z 13 marca 2020 r., a w konsekwencji także wzrost średniego (wypadkowego) pochylenia budynku jest wynikiem zmniejszenia wysokości odcinków naroży budynku poddanych pomiarom wychylenia na skutek nadbudowy w latach 2018 – 2019 piętra lub dociążenia murów parteru budynku dodatkowym stropem i dobudowanym piętrzem budynku. Wpływy eksploatacji prowadzonej w pokładzie 209 na teren w rejonie nieruchomości powodów z dużym prawdopodobieństwem są w fazie zanikowej, zakończyły się 31 grudnia 2016r. i nie powinny wywoływać dalszych szkód w budynku mieszkalnym powodów.

Zmiany w układzie hydrologicznym terenu w rejonie nieruchomości powodów niewątpliwie miały miejsce z tym, że niecelowym jest szukanie zależności przyczynowo – skutkowej pomiędzy istniejącymi szkodami w budynku powodów z wpływami pośrednimi, gdyż niewątpliwą ich przyczyną są wpływy bezpośrednie. W okresie od 1 stycznia 2012 r. do 16 grudnia 2016 r. zarejestrowane zostały przyspieszenia i prędkości drgań na powierzchni klasyfikowane co najwyżej do stopnia intensywności „o”. Drgania wywołane wstrząsami w obszarze kopalni (...) powodują przede wszystkim negatywne odczucia psychiczne i związany z tym znaczny dyskomfort dla mieszkańców terenów objętych wpływami górniczymi. Pozostają bez wpływu na wychylenie budynku.

Uciążliwość użytkowania budynków z uwagi na wychylenie od pionu klasyfikuje się jako nieodczuwalną, małą, średnią i dużą. Zakres niezbędnych prac naprawczych mających na celu usunięcie lub zmniejszenie uciążliwości w użytkowaniu budynków w nawiązaniu do klasyfikacji wychyleń budynków na terenach górniczych jest różny. W przypadku wychylenia o uciążliwości średniej  $15 < T \leq 20$  jest możliwa naprawa wg. zaleceń dla budynków o małej uciążliwości lub rektyfikacja budynku w zależności od uzgodnienia z jego użytkownikami, z tym, że preferuje się naprawę wg. zaleceń dla budynków o małej uciążliwości czyli prace naprawcze. Koszt rektyfikacji budynku powodów wyniósłby 294 624 zł, a koszt prac jej towarzyszących 28 120 zł. Remont obiektu z tytułu naturalnego zużycia wynosi 116 680 zł, a jego wartość odtworzeniowa to 322 886 zł. Koszt naprawy uszkodzeń pochodzenia górniczego, przy przyjęciu pochylenia budynku powodów wynoszącego  $19,0^{\circ}/00$  to kwota brutto 95 827,33 zł. Natomiast odszkodowanie za utratę wartości budynku związane z jego wychyleniem wynosi 39 585,82zł.

Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu szkód górniczych i ochrony powierzchni, mierniczego górniczego S. S. (k. 204 – 244 akt, k. 644 – 659) oraz opinię biegłego sądowego z zakresu budownictwa i szkód górniczych w szczególności kosztorysowania i rozliczania robót budowlanych w zakresie wykonywanych napraw i remontów z tytułu usuwania szkód górniczych M. W. (k. 319 – 459, 578 – 586, 623, 696 – 724, 766). Stwierdził, że opinie tych biegłych są wyczerpująco, metodologicznie umotywowane i miarodajne dla rozstrzygnięcia, zwłaszcza, że ostatecznie nie były kwestionowane przez strony. Opinię biegłej H. Z. uznał za nieprzydatną dla rozstrzygnięcia, jako niekompletną, i nie zawierającą wniosków w zakresie w jakimi zlecono wydanie opinii.

Przystępując do oceny prawnej powództwa, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zgodnie z art. 145 ustawy z 9 czerwca 2011r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. z 2011r., Nr 163, poz. 981) jeżeli ustawa ta nie stanowi inaczej, do naprawienia szkód górniczych stosuje się przepisy kodeksu cywilnego. Odpowiedzialność za szkody górnicze ma charakter odpowiedzialności deliktowej, a zatem zastosowanie do niej znajdzie między innymi art. 435 §1 k.c., w myśl którego prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych, itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Pozwana, jako przedsiębiorca górniczy, ponosi odpowiedzialność za szkodę spowodowaną jej działalnością górniczą. Zgodnie z art. 363 §1 zd. 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Powodowie, mając prawo wyboru sposobu naprawienia szkody, zażądali odpowiedniej sumy pieniężnej. Pochylenie budynku mieszkalnego powodów powstało wskutek działalności eksploatacyjnej pozwanej oraz wskutek prac budowlanych wykonywanych przez powodów, niezwiązanych z działalnością górniczą pozwanej. Pochylenie wywołane działalnością eksploatacyjną pozwanej nie przekracza 19<sup>o</sup>/00, a związany z nim stopień uciążliwości użytkowania budynku określa się na średni. Naprawienie takiej szkody jest możliwe. Koszt wykonania prac naprawczych wynosi 95 827,33 zł. Okoliczność, że remont budynku mieszkalnego jest nieekonomiczny z uwagi na jego naturalne zużycie i większe jego faktyczne pochylenie, które nie wynika już z działalności przedsiębiorcy górniczego nie może mieć wpływu na zakres odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Naprawienie szkody spowodowanej działalnością pozwanej nie może stanowić źródła wzbogacenia powodów. Tylko w przypadku ustalenia, że koszt naprawienia szkód pochodzenia górniczego, powstałych w nieruchomości powodów, pozostawałby wyższy od wartości odtworzeniowej ich obiektu, po stronie pozwanej zaktualizowałby się obowiązek naprawienia szkody stanowiącej wartość odtworzeniową obiektu. Wynika to z ogólnej zasady, że koszt naprawienia szkody nie może przewyższać wartości szkody.

Podsumowując, Sąd Okręgowy stwierdził, że koszt naprawy szkód górniczych w nieruchomości powodów wynosi 95 827,33zł i taką kwotę zasądził od pozwanej na rzecz powodów z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 18 sierpnia 2020r., tj. od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanej wydanej w sprawie opinii biegłego, w której biegły wyliczył koszty naprawienia szkody (opinia uzupełniająca biegłego W. z 5 sierpnia 2020 r.). Przyjął, że z datą doręczenia odpisu tej opinii znana stała się pozwanej wysokość wyrządzonej powodom szkody związanej z działalnością górniczą. O odsetkach tych orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. W dalej idącym zakresie powództwo oddalił, jako bezzasadne. Na podstawie art. 102 k.p.c. i art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nie obciążył powodów kosztami procesu. Stwierdził, że za takim rozstrzygnięciem przemawia charakter sprawy. Podkreślił, że rozstrzygnięcie zależało od ustalenia okoliczności wymagających wiadomości specjalnych oraz, że powodom trudno było ustalić zakres szkody związanej z działalnością zakładu górniczego i wyliczyć jej wartość – kwestie te wyjaśniła dopiero opinia biegłych. W tej sytuacji obciążeniu powodów kosztami sprzeciwiały się zasady współżycia społecznego. Kosztami sądowymi proporcjonalnie do części w jakiej powództwo uwzględniono (tj. w ok. 30%) obciążył pozwaną na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku wnieśli powodowie, domagając się jego zmiany w części oddalającej powództwo przez zasądzenie od pozwanej, niezależnie od już zasądzonej, dodatkowo kwoty 227 058,67 zł z ustawowymi odsetkami od 3 stycznia

2019r., a nadto odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 20 000 zł za okres od wytoczenia powództwa do 17 sierpnia 2020r., a także kosztów procesu za obie instancje. Apelację oparli o zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów, nieopartą na wszechstronnym rozważeniu całości materiału dowodowego, wyrażającą się w bezpodstawnym przyjęciu, że z opinii biegłego sądowego wynika, iż pochylenie budynku mieszkalnego powodów związane z działalnością górniczą pozwanej kształtuje się wartością poniżej 19°/00, ponieważ wartość ta zawiera również wychylenie spowodowane przyczynami poza górniczymi, wobec czego pozwana odpowiada tylko za ten zakres pochylenia budynku, a w konsekwencji powstałej szkody, jako pozostającej w związku z działalnością pozwanej, a nie za zakres wychylenia budynku powodów w ogóle. Nadto, podnieśli zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w konsekwencji braku wszechstronnego jego rozważenia i przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów w sprawie, w wyniku wybiórczej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, wadliwej oceny opinii biegłego sądowego, a w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie:

- że odszkodowanie należne powodom z tytułu naprawienia szkody górniczej ogranicza się do kwoty 95 827,33 zł; podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że naprawienie szkody jest ekonomicznie nieopłacalne i z tego tytułu powinno być wypłacone powodom odszkodowanie w kwocie stanowiącej wartość techniczną budynku;
- że pochylenie budynku mieszkalnego powodów powstało w następstwie czynników górniczych i poza górniczych, zwłaszcza że nie zostało ustalone w jakim zakresie czynniki poza górnicze wpłynęły na pogłębienie się wychylenia budynku;
- że pochylenie budynku mieszkalnego powodów związane z działalnością eksploatacyjną pozwanej kształtuje się wartością poniżej 19°/00.

Poza tym zarzucili naruszenie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. przez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że ustawowe odsetki za opóźnienie należne są powodom od dnia doręczenia opinii biegłego M. W., podczas gdy są one należne od już dnia powzięcia przez pozwaną świadomości pozostawania w opóźnieniu i przedłożeniu propozycji ugodowych.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji, jako bezzasadnej i zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia w sprawie były prawidłowe i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Podejmując je, Sąd Okręgowy nie naruszył w żadnej mierze przepisów procesowych, w tym art. 233 §1 k.p.c., jako że nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów, ani też nie naruszył zasad logiki i doświadczenia życiowego. Stąd też ustalenia te Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, dzieląc też w pełni ich ocenę prawną.

Powodowie nabyli nieruchomość w marcu 2013r. W 2013r. przeprowadzili remont parteru budynku mieszkalnego usytuowanego na tej nieruchomości, a w latach 2018-2019 nadbudowali piętro (rozbudowali strych) domu. Z opinii biegłego sądowego mierniczego górniczego S. S. jednoznacznie wynika, że do wychylenia się budynku mieszkalnego powodów przyczyniła się zarówno eksploatacja górnicza pozwanej, jak i działalność poza górnicza, w prace remontowo – budowlane przeprowadzone zarówno przed pomiarem z 12 marca 2015r., jak i w ramach nadbudowy piętra (rozbudowy strychu). Konsekwencją błędów budowlanych jest wychylenie naroży budynku w różnych kierunkach. Z dokonanych przez tego biegłego pomiarów wynika, że na dzień 13 marca 2020 r. średnie (wypadkowe) pochylenie parteru, po nadbudowie w latach 2018/2019 piętra wynosiło 21,8°/00. Natomiast średnie (wypadkowe) pochylenie budynku powodów przed nadbudową piętra, stwierdzone wcześniejszymi pomiarami z 12 marca 2015r.; 19 grudnia 2016r. oraz 21 grudnia 2017r. było mniejsze i wynosiło 19°/00 w kierunku NE, w tym składowa w kierunku N wynosiła

od 1,1 do 3,6<sup>0</sup>/00, a składowa w kierunku E - od 18,7 do 18,8<sup>0</sup>/00. Wychylenie istniejące przed nadbudową zostało przez biegłego S. S. zakwalifikowane jako średnio uciążliwe dla użytkowania tego budynku (k. 658). Wprawdzie nie ustalono wartości pochylenia budynku wywołanego czynnikami poza górniczymi za czas do nadbudowy piętra. Niemniej ustalono, że bezspornie miały one miejsce oraz, że spowodowane były niedokładnościami wykonawczymi i uwarunkowaniami gruntowymi posadowienia budynku, a także, że łącznie z czynnikami górniczymi spowodowały średnie (wypadkowe) wychylenie wartości 19<sup>0</sup>/00. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, że przywołane przez biegłego M. W. w opinii z lutego/marca 2018r. wychylenie w dwóch narożnikach przekraczające 23,3<sup>0</sup>/00, które kwalifikowałoby budynek do rektyfikacji, było wynikiem wyłącznie działalności górniczej pozwanej. Biegły nie wypowiedział się co do przyczyn powstania takiego wychylenia, kwestia ta zresztą nie leżała w gestii jego specjalności. Natomiast odnotowany po nadbudowie piętra budynku wzrost wartości pochylenia jego naroży jest już wynikiem wyłącznie działań poza górniczych, tj. zmniejszenia wysokości odcinków naroży budynku na skutek nadbudowy piętra dokonanej w latach 2018/2019 lub dociążenia murów parteru dodatkowym stropem i dobudowaniem piętra budynku (opinia biegłego S. S. z 24 marca 2020r. - k.659). W świetle tych ustaleń, Sąd Okręgowy nie mógł – jak tego oczekują powodowie przyjąć, że wychylenie budynku mieszkalnego powodów spowodowane przyczynami górniczymi było duże, przekraczało 20<sup>0</sup>/00 i kwalifikowało się jako znacznie uciążliwe dla użytkowania budynku.

Trafnie też Sąd Okręgowy przyjął, że uciążliwość użytkowania budynków, których pochylenie nie przekracza 20<sup>0</sup>/00 określa się jako średnią oraz, że w tym przypadku preferuje się usunięcie szkód górniczych przez restytucję naturalną, czyli wykonanie prac naprawczych, polegających na poziomowaniu podłóg i posadzek, przywróceniu właściwych spadków posadzek, tarasów i rynien oraz wyregulowaniu stolarki okiennej i drzwiowej. W przypadku takiego wychylenia nie jest wymagana rektyfikacja budynku (opinia uzupełniająca z 5 sierpnia 2020r. - k. 697). To, że powodowie doprowadzili do zwiększenia wychylenia budynku do średniej (wypadkowej) wartości 21,8<sup>0</sup>/00, przez co remont budynku stał się nieopłacalny, nie może mieć wpływu na zakres odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej, która zgodnie z art. 361 § 1 k.c. może ponosić odpowiedzialność tylko za własne działania. Podstawy uwzględnienia powództwa w szerszym zakresie niż zaskarżonym wyrokiem, nie stanowi przywoływane w apelacji stwierdzenie biegłego M. W., że wychylenie budynku jest zaliczane do dużych, w odniesieniu do których preferuje się rektyfikację budynku. Stwierdzenie to nie może wyznaczać zakresu odpowiedzialności pozwanej, ponieważ jak to już wyżej wskazano, oderwane jest od przyczyn, które doprowadziły do takiego wychylenia budynku. Poza tym biegły nie stwierdził, że rektyfikacja budynku jest technicznie możliwa. W tej zaś materii Sąd Apelacyjny podziela wyrażoną przez pozwaną w odpowiedzi na apelację wątpliwość, czy wobec dobudowania przez powodów piętra (poddasza) do przekrzywionego budynku, jego rektyfikacja niwelująca wychylenie parteru nie doprowadziłaby do powiększenia wychylenia poddasza. Choć kwestia ta nie była przedmiotem postępowania dowodowego, ale wniosek taki wydaje się logiczny wobec ustalonych różnic w wartościach wychylenia od pionu pomieszczeń narożnych parteru i pomieszczeń piętra. Finalnie nie ma to jednakże znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, dla którego istotna jest wyłącznie wartość wychylenia spowodowanego działalnością górniczą pozwanej. Skoro powodowie nie zdołali wykazać, że działalność górnicza pozwanej spowodowała wychylenie ich budynku przekraczające 19<sup>0</sup>/00, to nie mogą żądać przypisania pozwanej odpowiedzialności za stopień wychylenie większy niż 19<sup>0</sup>/00. Biegły sądowy M. W. w swej ostatniej opinii uzupełniającej wyliczył wartość prac naprawczych niwelujących wychylenie budynku mieszkalnego o wartości 19<sup>0</sup>/00 na kwotę 95 827,33zł. Poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, oparte o wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego zgodnie z wnioskami stron, nie pozwalają na obciążenie pozwanej odpowiedzialnością za wychylenie przenoszące tę wartość.

Odnośnie do rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek, zauważyć trzeba, że Sąd Okręgowy trafnie przyjął, iż zobowiązanie do zapłaty odszkodowania ma charakter zobowiązania bezterminowego, a jego przekształcenie w zobowiązanie terminowe następuje w wyniku wezwania dłużnika przez wierzyciela do spełnienia świadczenia. Pozwana proponując powodom w ramach ugody zapłatę konkretnych kwot już 4 lipca i 27 listopada 2017r. miała świadomość wyrządzenia powodom szkody i pozostawania w opóźnieniu z jej naprawą, w konsekwencji w opóźnieniu

tym pozostawała również w dacie wniesienia pozwu. Niemniej zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od żądanej przez powodów daty 3 stycznia 2019r. Postępowanie dowodowe nie było bowiem ukierunkowane na ustalenie wysokości szkody na tę datę. Art. 363 k.c. stanowi, że jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalania odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia cen istniejących w innej chwili. Tych szczególnych okoliczności Sąd jednakże nie ustala z urzędu, a powodowie nie powoływali się na nie w toku postępowania. Podniesione zatem w apelacji zarzuty są irrelewantne do niezakwestionowanych ustaleń faktycznych, które stały się podstawą rozstrzygnięcia, jak i do zgłaszanych przez powodów w toku postępowania rozpoznawczego wniosków dowodowych. Powodowie nie domagali się ustalenia wartości szkody według cen ze stycznia 2019r. Nie wykazali też, że ceny ze stycznia 2019r. utrzymywały się na tym samym poziomie do 18 sierpnia 2020r., a nie było powodu, by Sąd kwestię tę badał z urzędu. Żądanie zasądzenia odsetek od 3 stycznia 2019r. byłoby uprawnione tylko wówczas, gdyby Sąd oszacował wartość wyrządzonej powodom szkody według cen z tej daty. Skoro Sąd Okręgowy oszacował wysokość szkody według cen na dzień wydania opinii, co wyraźnie podkreślił w motywach zaskarżonego wyroku, to powodowie nie są uprawnieni do żądania odsetek za okres wcześniejszy. Na przestrzeni czasu ceny rosną, maleją, bądź pozostają niezmiennie przez jakiś czas. Bez zasięgnięcia opinii biegłych nie sposób przyjąć, że koszt prac remontowych oszacowany według cen z sierpnia 2020r. jest tożsamy z kosztami naprawy według cen ze stycznia 2019r., przeciwnie z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że z uwagi na postępujące procesy inflacyjne ceny robót budowlanych w tym czasie wzrosły.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że zarzuty apelacji nie są w stanie wzruszyć trafności zaskarżonego wyroku. Konkluzje te legły u podstaw oddalenia apelacji - w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadnej. Zważając na deliktowy charakter sprawy, fakt wyrządzenia powodom szkody górniczej oraz usprawiedliwione okolicznościami subiektywne przekonanie powodów o zasadności dochodzonego roszczenia, wywodzone z rzeczywistej wartości pochylenia budynku i z opinii biegłego sądowego M. W., Sąd Apelacyjny - na podstawie art. 102 k.p.c. - nie obciążył powodów kosztami postępowania apelacyjnego. Przyjął, że w realiach sprawy za takim rozstrzygnięciem o tych kosztach przemawiają zasady słuszności.

SSA Joanna Naczyńska